



Sygn. akt II KK 291/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Włodzimierz Wróbel

SSN Krzysztof Cesarz (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej,
w sprawie **N.B.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 284 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 lutego 2018 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 24 stycznia 2017 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 20 maja 2016 r.,

1) uchyla wyrok Sądu Okręgowego w W. w zaskarżonej części i przekazuje sprawę w tym zakresie temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,

2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 1180,80 zł (tysiąc sto osiemdziesiąt złotych i osiemdziesiąt groszy) w tym 23 % podatku VAT, za

sporządzenie i wniesienie kasacji oraz za obronę skazanego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 20 maja 2016 r., uznał N.B. za winnego:

- I. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności,
- II. czynu z art. 284 § 1 k.k., za który wymierzył karę 4 lat pozbawienia wolności, a następnie
- III. wymierzył karę łączną 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności,
- IV. na poczet tej kary zaliczył okres tymczasowego aresztowania,
- V. na podstawie art. 72 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonym poprzez zapłatę na ich rzecz kwoty 210.000 zł w terminie roku od uprawomocnienia się wyroku,
- VI. i VII. rozstrzygnął o kosztach procesu.

Apelację od tego wyroku złożył obrońca oskarżonego, który m.in. zarzucił obrazę prawa materialnego, tj. art. 72 § 2 k.k. poprzez jego zastosowanie mimo wymierzenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Skarżący się wniósł o uniewinnienie oskarżonego albo zmianę wyroku poprzez wymierzenie łagodniejszych jednostkowych kar pozbawienia wolności i kary łącznej nie przekraczającej 2 lat, a następnie warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Prokurator na rozprawie apelacyjnej m.in. wniósł o „zmianę podstawy prawnej rozstrzygnięcia z pkt V na art. 46 § 1 k.k...”

Obrońca oskarżonego, który poparł własną apelację, podniósł, że proponowana przez prokuratora zmiana byłaby na niekorzyść oskarżonego.

Oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017 r., Sąd Okręgowy w W.:

- I. uchylił rozstrzygnięcia o karze łącznej z pkt III oraz o obowiązku naprawienia szkody z pkt V,
- II. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 1. ustalił inną datę czynu, który dotyczył kwoty 40.000 zł (a nie 70.000 zł),

2. ustalił odmienną datę czynu z pkt II,
3. złagodził karę za czyn z pkt II do 3 lat pozbawienia wolności,
4. wymierzył nową karę łączną 4 lat pozbawienia wolności,
5. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych w wysokości 180.000 zł, zaś w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w pkt 5 Sąd Okręgowy stwierdził: „Najwyraźniej na skutek przeoczenia przywołał Sąd Rejonowy błędną podstawę prawną obowiązku naprawienia szkody. Uchybienie to należało konwalidować uznając, iż chociażby tylko z uwagi na nie zakreślenie terminu naprawienia szkody, w tej konkretnej sytuacji nie jest to rozstrzygnięcie mniej korzystne od uprzednio orzeczonego.”

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego co do pkt II. 5 złożył obrońca skazanego, zarzucając „rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w postaci naruszenia art. 434 § 1 k.p.k. polegającą na zmianie orzeczenia Sądu pierwszej instancji na niekorzyść oskarżonego i orzeczenia w stosunku do niego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwami szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu przed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. mimo, iż zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji nie zawierał takiego rozstrzygnięcia, a od tego wyroku wywiedziono apelację jedynie na korzyść oskarżonego.”

Obrońca wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej podtrzymał ten wniosek podnosząc, że Sąd odwoławczy obniżył wysokość odszkodowania o 30.000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzutowi kasacji nie można odmówić słuszności. Najpierw stwierdzić należy, że Sąd odwoławczy na nowo rozstrzygnął o obowiązku naprawienia szkody, ponieważ wcześniej uchylił pkt V orzeczenia Sądu I instancji. Następnie,

wprawdzie Sąd Okręgowy obniżył wysokość odszkodowania do kwoty 180.000 zł, lecz wobec niewskazania terminu jej zapłaty, kwota ta stała się wymagalna z chwilą uprawomocnienia się wyroku. Zatem, wbrew tezie zawartej w zacytowanym wyżej fragmencie motywów wyroku Sądu Okręgowego, niezakreślenie terminu naprawienia szkody powodowało, że kwestionowane rozstrzygnięcie było mniej korzystne od uprzedniego. Według orzeczenia Sądu Rejonowego skazany miałby rok na uiszczenie odszkodowania. Natomiast kwotę określoną przez Sąd Okręgowy byłby zobowiązany zapłacić z momentem uprawomocnienia się wyroku (art. 9 § 2 k.k.w.), a pokrzywdzeni mogliby dochodzić odsetek za opóźnienie w wykonaniu świadczenia od tego momentu (dnia). Ponadto, w miejsce środka probacyjnego wszedł środek karny (podkr. – SN). Już z jego nazwy wynika, że wiodąca jest w nim funkcja penalna. Chociażby z tych względów doszło do pogorszenia sytuacji oskarżonego mimo braku apelacji na jego niekorzyść, które miało charakter rażący i oczywiście istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Naruszenie zakazu *reformatioris in peius* wynikającego z art. 434 § 1 k.p.k., wymagało żądanej w kasacji reakcji w postaci uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części, to jest uchylenia orzeczenia zawartego w pkt II. 5.

Pamiętać jednak należało, że pokrzywdzeni po cofnięciu powództwa cywilnego przez swojego pełnomocnika w dniu 15 września 2015 r. złożyli wniosek o naprawienie szkody w całości na podstawie art. 46 k.k. (k. 495 akt głównych). Wniosek ten do wydania wyroku przez Sąd odwoławczy (ani później) nie został cofnięty. W myśl art. 46 § 1 k.k. sąd na żądanie pokrzywdzonego jest zobligowany orzec obowiązek naprawienia szkody. Po uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części aktualizowała się zatem potrzeba rozstrzygnięcia następczego – przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy ukształtuje swoje orzeczenie tak, aby nie naruszyć zakazu wynikającego z art. 434 § 1 k.p.k., co oznacza określenie w nim terminu spełnienia świadczenia kompensacyjnego z art. 46 k.k., i w postaci nie mniej korzystnej niż nastąpiło to w wyroku Sądu I instancji. Aktualne brzmienie tego przepisu jasno stanowi, że sąd „orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego”. Dyspozycja art. 320 k.p.c. przewiduje jedynie możliwość rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia. Jednak zaskarżenie wyroku Sądu Rejonowego tylko na korzyść

oskarżonego powoduje, że nie dojdzie do naruszenia zakazu *reformatioris in peius* tylko wówczas, gdy Sąd odwoławczy określi jednak, iż oskarżony naprawi szkodę (180.000 zł) w terminie roku od uprawomocnienia się wyroku.

kc